

Przeżyła w czasach okupacji niemieckiej.
 Ile było żyje nam w czasach niemieckich. Ilekroć lu-
 dzi ginęło w czasach niemieckich. Dopiero po pięciu
 latach została Polska wyzwolona z rąk niemieckich.
 Niemcy uciekali przez pola, i różnymi drogami. Do nas
 na podwórku wjechała kuchnia, i kazała nam odje-
 zierać. Tatusi pakowały kornia, i coś warniejszego wzię-
 liśmy na wózek, a mamusia została w domu. Gdy
 odjeżdżaliśmy kawalerki od domu, Niemiec jadący przez
 pola kazał nam stać, tatusi ratowały kornia, a on pod-
 jeżdżał i kazał kornia wyładować, a dał nam małego ko-
 nia. Gdy odjeżdżaliśmy do kuryna pod las, tam
 nie było słychać. Gdy nadzedł wieczór, poszliśmy
 wycieczką do okopu. W nocy było dużo świateł nad
 nami. Nad ranem, gdy wyszłam z okopu spojrze-
 lam na radziszewską drogę i zobaczyłam podjeżdżającą
 płomieniem samochody. Gdy wróciłam do domu ta-
 tusi mówili, że to Niemcy zaparkowali swoje samochody.
 Gdy wróciłam do domu, mamusia mówiła, że Niem-
 cy chcieli podpalić mieszkarnie. Na parę godzin przed
 świtem, który z tatusiem coś rozmawiał. Potem je-
 chał konie na koniu, a na nim wozu i piechota.
 Boisko było zamknięte, więc usiadło koło nas w rowie.
 Kilku przyszło do nas, i prosiła mamusi o jedze-
 nie, mamusia im dała, oni podziękowali i poszli.

448

Źaki zostaliśmy wyzwoleni z rąk niemieckich.

Dziękuję Gustava

Urocznicia Kł VI

w Wierznicach - pow. Włodawa

województwo Lublin.